

Pan Karol Tylenda:

„Będzie to raczej prośba w imieniu Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości do Pana Marszałka. Nasz niepokój budzi fakt, że Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich popełnia błąd za błędem. Co by nie powiedzieć – „wyparowały” 4 mln zł, teraz słyszymy, że wykonawca wyszedł z budowy drogi Sokółka – Dąbrowa Białostocka, tam jest jakiś poważny problem. Biuro PZDW to około 80 zatrudnionych osób, wszelkiego rodzaju ekspertyzy są outsourcingowane na zewnątrz, co w takim razie ci ludzie robią? Być może jest problem z nadzorem nad PZDW, być może coś trzeba zlikwidować – albo ten Zarząd, albo Departament, który go nadzoruje.

Tam jest też problem dochodzenia, które prowadzi Prokuratura Okręgowa w Białymstoku i z tego, co wiem kierownictwo ma postawione zarzuty. Czy są to zarzuty poważne, czy nie, czy ci Panowie dalej mogą pełnić te funkcje? Przygotuję ten wniosek w formie pisemnej i prosiłbym, żeby taki punkt znalazł się w porządku obrad następnej sesji. Nie wiem, czy wszyscy Państwo macie świadomość, że Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich będzie dysponował kwotą około miliarda zł na drogi. Uważam, że to jest zbyt poważna kwota i zbyt poważne inwestycje, żeby to można było tak puścić na żywioł. A z tego, co widzimy to Pan Sulima nie radzi sobie z tymi problemami, bo nie jest w stanie odpowiadać na proste pytania nie emocjonalnie. Skieruję taki wniosek w formie pisemnej, ale prosiłbym, żeby Pan Marszałek bardzo poważnie do tego podszedł.”